

## **JEDEN DZIEŃ Z ŻYCIA W PODZIEMIU**

### **Sezon 11, odcinek 10**

24 lipca 2018 r.

DW: David Wilcock  
ES: Emery Smith

**DW:** Witamy ponownie w "Kosmicznym ujawnieniu". Nazywam się David Wilcock, jestem gospodarzem programu, a ze mną jest Emery Smith.

W tym odcinku porozmawiamy o tym, jak wygląda jeden dzień z życia w ściśle tajnej podziemnej bazie.

Emery, witamy ponownie.

**ES:** Hej, Dave.

**DW:** Rozmawialiśmy dość długo o Twoich doświadczeniach w wykonywaniu autopsji. Dokonaliśmy czegoś w rodzaju przeglądu tej pracy.

Myślę, że malujesz bardzo intrygujący obraz, trudno byłoby spędzić trochę czasu w tym miejscu, a następnie opuścić ten świat.

Czy zdarzyło Ci się, że mogłeś pozostać w tym świecie, że nocowałeś w bazie?

**ES:** Tak, tak. Wiele razy musiałem nocować w bazie – myślę, że razem było to nawet 60 razy.



Przyczyny są różne, jest wiele powodów wymuszających pozostanie na noc w bazie.

Czasami zamykają całość gdy tam pracujesz i możesz nie wiedzieć dlaczego. Jesteś tam, oni zamykają śluzy i przebywasz w tym miejscu przez dodatkowy czas poza godzinami pracy - za który, nawiasem mówiąc, otrzymujesz wynagrodzenie.

Mają obiekty, które są bardzo ładne i w których można przenocować, różne kwatery, własny pokój, własna toaleta, nawet trochę pomieszczeń socjalnych, w których mogą przebywać także inni ludzie.

Baza... właściwie można tam mieszkać bez końca.

Wracając do przyczyn zamknięcia, mogło dojść do włamania ze strony innego, znanego kontrahenta lub współpracującego podmiotu i wszystko zostaje na jakiś czas zablokowane.

Przypominam sobie, że pewnego razu nastąpiła ogromna eksplozja... można było poczuć wibrację broni elektromagnetycznej.

Nie wiem jak to się stało, ale część bazy, może cały akr (0,4 ha) był całkowicie zniszczony po tej eksplozji.

Słyszałem plotki, że ćwiczyli używanie jakiejś broni elektromagnetycznej, która całkowicie zdeintegrowała ogromną sferę bazy.

Nie było promieniowania ani nic takiego, ale starali się opanować pożary oraz pożary gazów, które zostały zapalone w wyniku tej eksplozji, ponieważ używają tam na dole wielu różnych palnych gazów i chemikaliów.

Teraz problemem stały się zanieczyszczenia, zamknięto wszystkie urządzenia wentylacyjne w tym obszarze, zamknięto wszystkie zawory w różnych pomieszczeniach i tak dalej.

Wiesz, zajęło to chyba z 20 godzin, byłem tam w tym czasie.

Te rzeczy się zdarzają, dostajesz miłe miejsce na pobyt, a potem dowiadujesz się o aktualizacjach przez interkom, przez swój folder albo na opasce. Tak to się odbywa.

**DW:** Jeśli masz przyjemne miejsce na nocleg, to jak bardzo jest ono konwencjonalne? Jak bardzo byłoby to podobne do pójścia do hotelu albo przeciwnie, do czegoś dziwnego, co można zobaczyć w "Star Trek: The Next Generation"?

**ES:** Tak. Nie, to jest ... pokoje nigdy nie są idealnie kwadratowe. Z jakiegoś powodu, mają trapezoidalne kształty. Istnieje wiele pomieszczeń o różnych kształtach.

Wszystkie meble są wbudowane w ścianę i wysuwają się ze ściany, jeśli chcesz usiąść albo pracować przy biurku.

Na ścianie znajduje się ogromny interaktywny ekran, jest trójwymiarowy. Możesz robić takie rzeczy jak: zwiedzać Internet, czytać książki, możesz oglądać filmy, można też zamawiać jedzenie - to moje ulubione.

To ma naprawdę interesującą dynamikę, ponieważ - kiedy wchodzisz - pokój wygląda całkiem w stylu "O mój Boże, dali mi pokój bez łóżka." Nic tam nie ma.

Wszystko jest wbudowane w ściany pomieszczenia.

Nie mówię o łóżku typu Murphy [*rodzaj łóżka chowanego w zabudowę meblową - przyp. tłum.*] albo o łóżku wyskakującym z szafy. Te są naprawdę piękne.

Architektura tego rozwiązania jest bezproblemowa, jak na statkach. Dla oszczędności miejsca potrzebne rzeczy wysuwają się ze ściany.

Te pokoje są wykorzystywane do różnych rzeczy. Dzisiaj pokój może będzie służył do spania i spędzenia nocy, a jutro może zostanie wykorzystany jako magazyn.

Albo może zostać wykorzystany do zakwaterowania w nim różnych rodzajów ras pozaziemskich, a ponieważ każda jest inna, potrzebuje różnych typów mebli, różnych typów pomieszczeń mieszkalnych, toalet i innych.

**DW:** Ok. Jestem naprawdę ciekawy jednej rzeczy. Jeśli mówisz, że łóżko będzie się wysuwać ze ściany, to czy będzie na nim to dziwne gumowe prześcieradło, czy będzie miało pościel jak typowe łóżko?

Innymi słowy...

**ES:** Tak, świetne pytanie.

**DW:** ...czy jest to wysuwane gotowe łóżko z ukrytą pościelą, czy jest to raczej rodzaj morfingu, przekształcania się z czegoś?

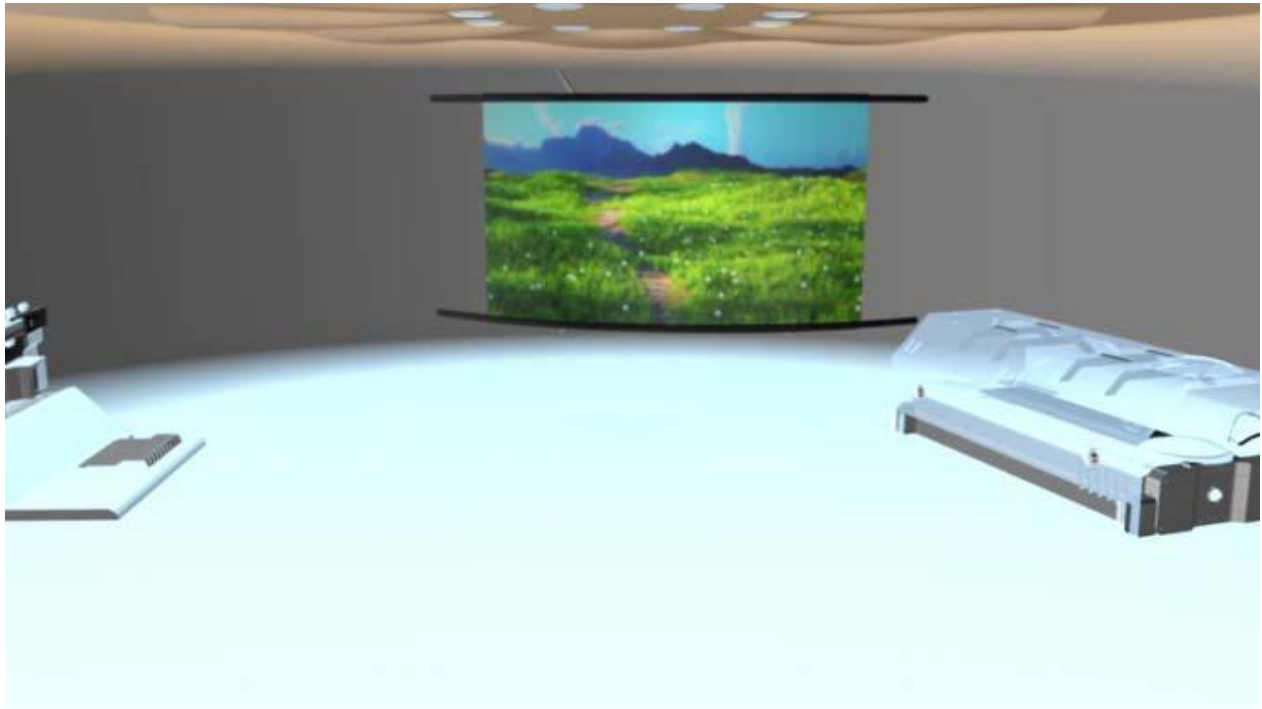
**ES:** Nie, to rodzaj fabrycznego łóżka, faktycznie albo wysuwa się ze ściany albo podnosi z podłogi.

Zawsze jest na nich przykrycie, bardzo lekka narzuta, którą się ściąga. Ma pościele właściwe dla danej rasy. Dla nas są oczywiście prześcieradła, pościel tak jak mówisz.

Możesz również kontrolować temperaturę w swoim pokoju, możesz kontrolować wilgotność, ponieważ różne rasy potrzebują określonych warunków do spania. Są tam więc różne rzeczy.

Potrzebne jest też inne oświetlenie. Więc jest inne... Jeśli chcesz z jakiegoś powodu, możesz mieć światło ultrafioletowe w swoim pokoju.

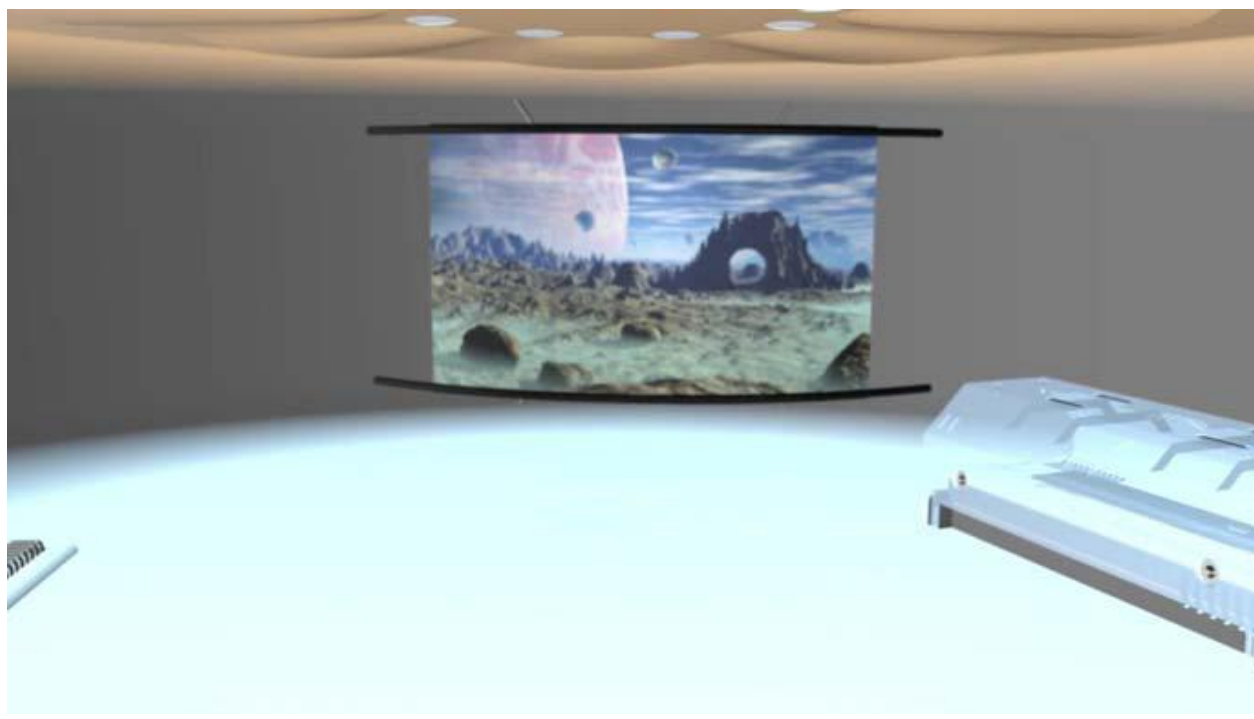
Wiele istot pozaziemskich ma specjalne oświetlenie, do którego są przyzwyczajone. Nie lubią tego, które my mamy, jest dla nich niewygodne. Mogą więc zdjąć ochronę swoich oczu i odpocząć.



Jest wiele różnych elementów w takim jednym małym pokoju. To właściwie jak posiadanie własnego małego statku kosmicznego.

Można także zmienić szum tła.

Jest tam również zawsze ściana, która wyświetla, powiedzmy zewnętrzny obraz, taki jak ocean lub morze albo szczyty górskie. To dlatego, że psychologicznie to nam pomaga lepiej się poczuć w tym środowisku, zmniejszyć stres i niepokój w ciele.



Możesz również przeglądać zdjęcia, które już tam są, a także filmy, które są wyświetlane na tej ścianie i pochodzą z innych sfer i planet, co jest naprawdę fajne, bo nie każdy, kto nie jest z Ziemi, chciałby, powiedzmy, oglądać plażę.

**DW:** To brzmi jak coś, w czym naprawdę chciałoby się spędzić czas. Brzmi naprawdę, naprawdę fajnie.

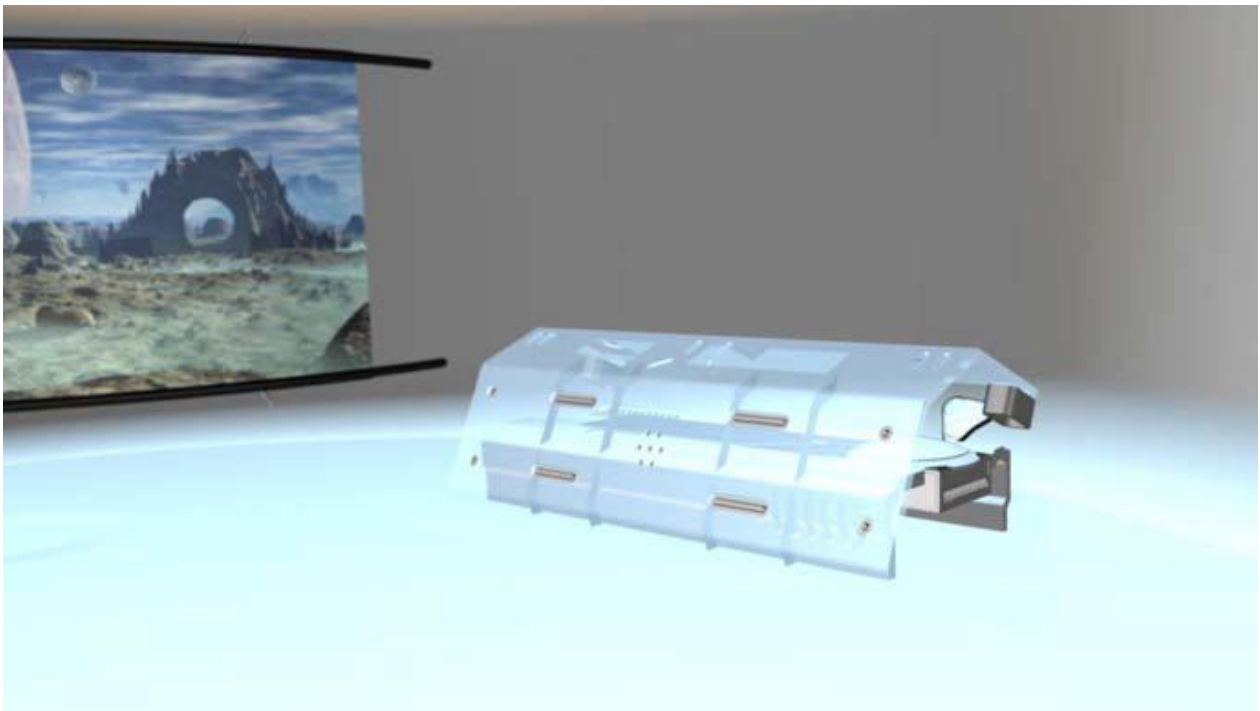
Czy będąc w takim pokoju byłeś w stanie zasnąć, czy też byłeś tak podekscytowany oglądaniem obcych światów i technologii tak, że chciałeś zostać na noc i bawić się tym?

**ES:** Cóż, to jest tak, jakby włączył się wygaszacz ekranu... wszystkie te obrazki pojawiają się na ekranie komputera.

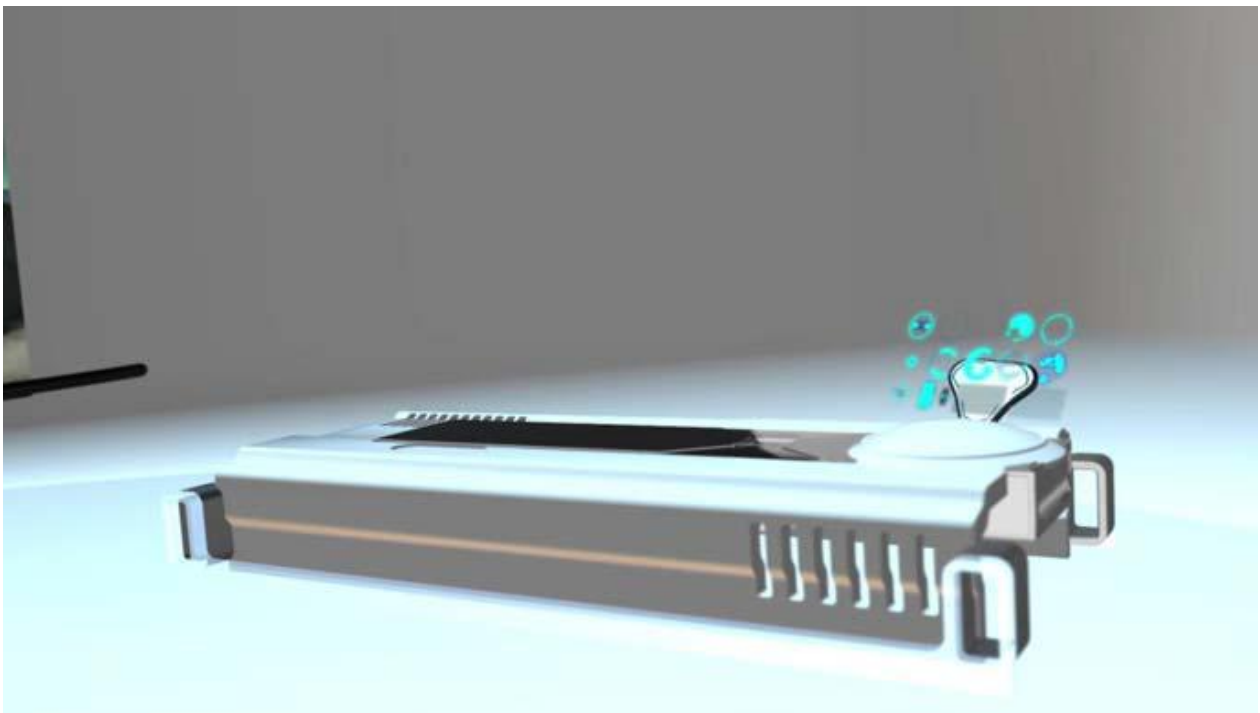
Ale gdy już zobaczysz wszystkie 50, to jest to jak stary kapelusz, nic wielkiego. Co chcesz dzisiaj wybrać? Który ekran obejrzeć?

Świetną rzeczą jest to, że łóżko jest właściwie również autonomiczne. Ma coś w rodzaju... po bokach to wchodzi jak spirala i jest jak mała sfera, która przechodzi nad łóżkiem.

To jest bardziej dla innych ras, które dla swojego typu ciała muszą mieć środowisko pod ciśnieniem.



W środku jest też miłe światło, coś w rodzaju ogólnego nastrojowego oświetlenia, które mogłoby być w restauracji czy gdziekolwiek. Są takie małe diagramy na wewnętrznej stronie łóżka po prawej stronie, u góry po prawej stronie.



To jest jak mały ekran komputera, na którym możesz wybrać wilgotność powietrza, możesz wybrać nastrojowe oświetlenie, możesz wybrać nawet nawiew różnych substancji. Nie wiem dokładnie skąd on się bierze, być może

spod łóżka, bo szczerze mówiąc nigdy nie widziałem tam wentylatora, ale czuje się przyjemną cyrkulację powietrza.

Można również zmienić temperaturę wewnątrz w porównaniu do temperatury na zewnątrz łóżka.

Tak więc jest ono właściwie hermetyczne, bo można wytworzyć rodzaj pustki wewnątrz.

**DW:** Porozmawiajmy trochę więcej o sytuacji przymusowej blokady. Po pierwsze skąd wiesz, że nastąpiło zamknięcie? Czy jest tam jakiś system interkomowy, co się dzieje?

**ES:** Pracując na sali operacyjnej nie zapominaj, że jest tam system, w którym oni są zawsze w kontakcie z tobą przez swoje hełmy. Możesz więc usłyszeć, czy coś się dzieje.

Wchodzą i mówią: "Mamy blokadę". Nie mogę z tym dyskutować, nie mogę zapytać dlaczego, gdzie i co. To wszystko z powodu bezpieczeństwa i to jest normalna rzecz.

Będą robić fałszywe blokady cały czas, żeby przyzwycząić cię do alarmów, do czerwonych świateł. Przyzwyczajasz się do rzeczy, które ci sygnalizują, żebyś potem nie przesadził z reakcją. "Oj, to tylko kolejny test, mam zamiar..."

To jest tak jak z próbnymi alarmami przeciwpożarowymi w hotelach, szpitalach i na lotniskach. Muszą je robić od czasu do czasu.

Z czasem się przyzwyczajasz do tego, bo wiesz, że raz w miesiącu to się zdarza.

Więc kiedy to NAPRAWDĘ się stanie i nagle NIE usłyszysz w ciągu kilku minut, że to tylko alarm kontrolny, to wtedy możesz pomyśleć: "Oj, coś się musi dziać. Chyba nie pójdę do domu wieczorem."

**DW:** Ale ktoś w pewnym momencie poinformował cię jaki jest rodzaj blokady oraz jaki jest i jaki może być poziom zagrożenia? Mógłbyś powiedzieć jak taka informacja jest przekazywana?

**ES:** Cóż, musisz przejść przez szkolenie - to część szkolenia w bazie, które musisz przejść co kwartał. Podobnie jak w szpitalach, musisz poddać się badaniu na gruźlicę albo corocznie zaliczyć umiejętność reanimacji. To samo dzieje się w obiektach testowych i rzeczywistych.

Masz szkolenia, na których mówią: "Oto, co się dzieje w przypadku zamknięcia. Zostajesz tam, gdzie jesteś. Nigdzie nie idziesz, dopóki nie powiemy ci, gdzie masz iść".

Jeśli blokada jest wielogodzinna, co oznacza, że trwa dłużej niż godziny pracy ponad twój dyżur roboczy, wtedy zostaniesz poinstruowany, aby udać się do określonej części obiektu, gdzie będziesz mógł wejść do swojego pokoju i może coś zjeść w stołówce albo po prostu czekasz i to wszystko, co robisz.

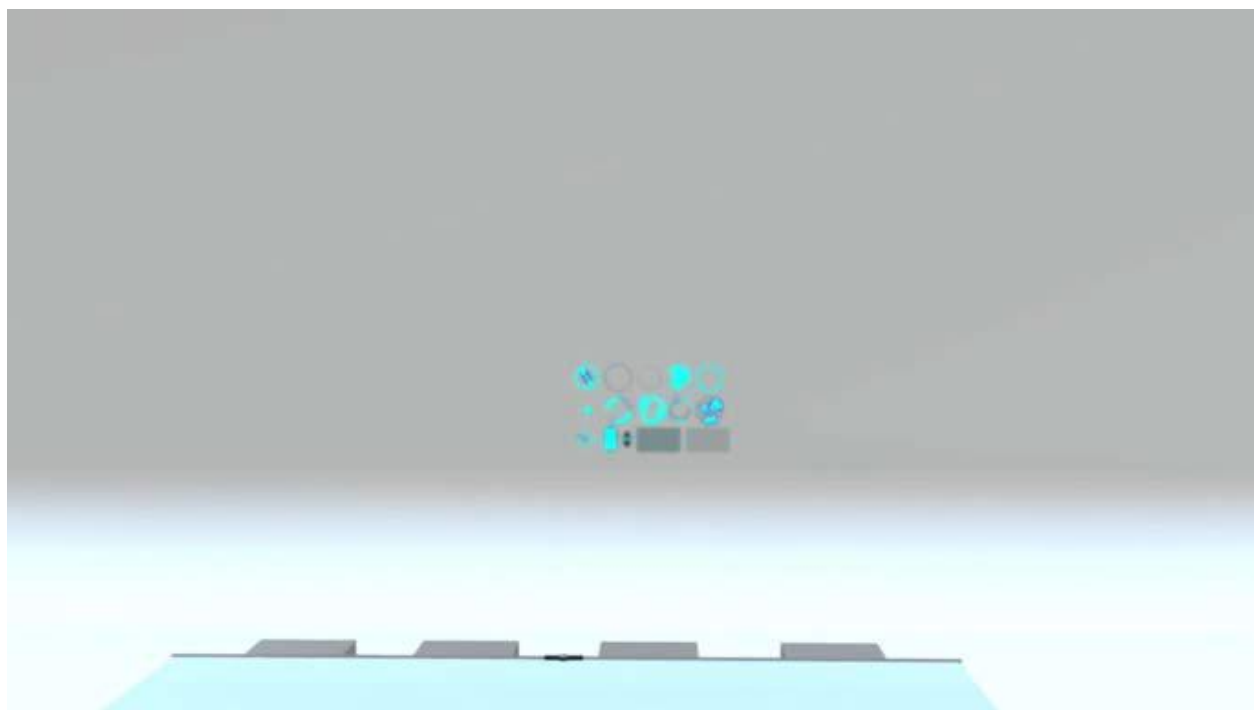
**DW:** Czy mógłbyś opowiedzieć nam trochę o stołówce, ponieważ kiedy słyszę "stołówka", to myślę o tacach, idziesz i masz porcje jedzenia, które wrzucasz na swoje talerze. Albo może ktoś to robi dla ciebie, a ty mówisz: "Chcę to i chcę to."

Następnie płacisz w kasie i po otrzymaniu sztuców podchodzisz do swojego stolika.

Jaka byłaby ta stołówka, taka czy inna?

**ES:** Te stołówki są zupełnie niepodobne do miejsc, które mamy tutaj i które normalnie widzimy, gdy wychodzimy coś zjeść.

Te są bardzo prosto urządzone. Wszystkie ściany mają przezroczystą, lustrzaną powłokę, możesz po prostu dotknąć ściany i zamówić to na co tylko masz ochotę.



Powiedzmy, że chciałbyś sałatkę z grillowanym kurczakiem. To też tam będzie.

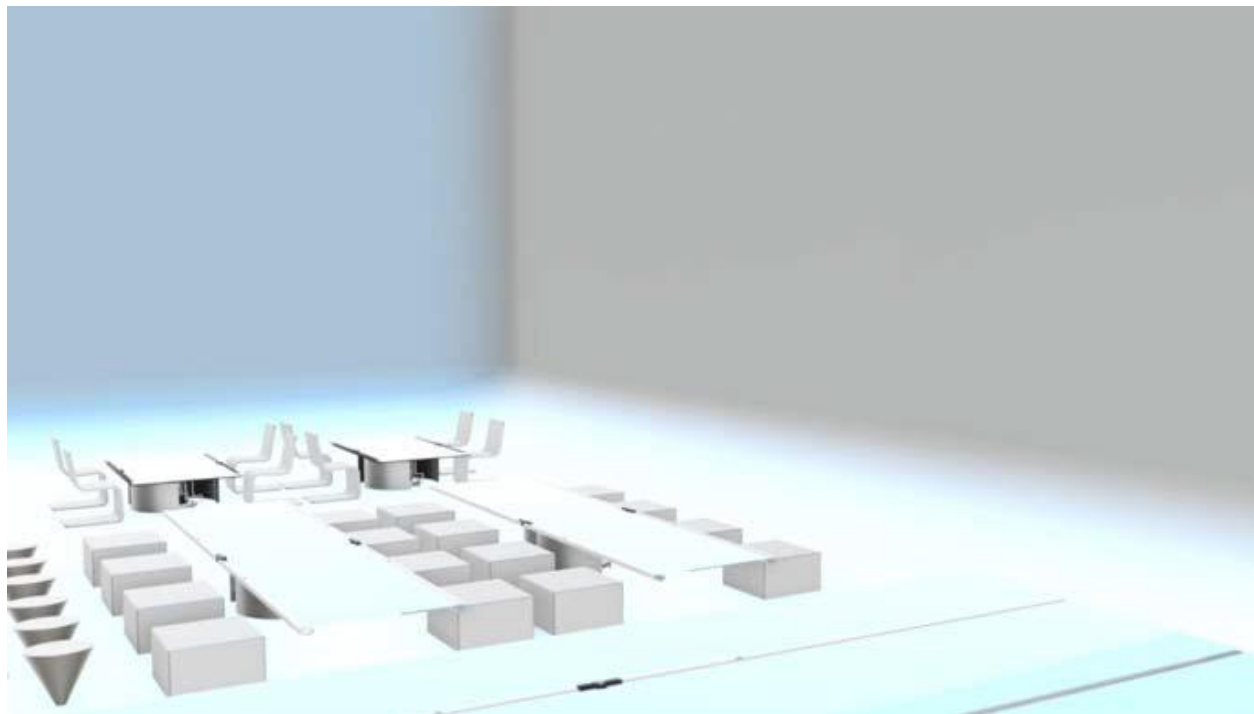
To tak jak wtedy, gdy ktoś przyjmuje twoje zamówienie. Ty sam przyjmujesz swoje zamówienie na tej ścianie.

**DW:** Czy to coś w rodzaju iPada?



**ES:** Nie, cała ściana. Te ściany są ogromne i długie. Niektóre z tamtejszych stołów mają po 60 stóp (18 m) długości.

I mają bardzo... Krzesła i stoły wyglądają tak nijako, jak stalowy stół piknikowy ze stołkami. Niektóre mają oparcia, inne nie.



Niektóre z nich to bardzo duże krzesła, a inne są bardzo małe, są dla różnej wielkości ludzi i dla różnych ras.

Niektóre krzesła nie wyglądają jak krzesła, mają duże blaty wychodzące ze ściany na ok. 3 stopy (0,9 m), mogą być też na wysokości 6 stóp (1,8 m).

Tak więc, kiedy idziesz do ściany zamówić cokolwiek, to jest tam do tego bardzo intuicyjny program.

Więc chcesz dostać swoją sałatkę z kurczaka z czekoladowym koktajlem mlecznym, składasz zamówienie i idziesz w dół do boku ściany, to będzie po wewnętrznej stronie. Szkło w pewien sposób przesunie się do góry i zobaczysz tam jedzenie, po prostu bierzesz je i zanosisz do swojego stolika.

**DW:** Jest coś, czego sobie nie wyobrażam. Mówisz, że jest ogromna liczba fragmentów tekstu o wszystkich tych różnych rodzajach żywności?

**ES:** Nie.

**DW:** A może możesz klikać na rzeczy i otwierać foldery?

**ES:** Możesz na to kliknąć. Mają metodę obrazkową, pokazują różne rodzaje warzyw, różne rodzaje mięs i tego typu rzeczy.

Cała ściana to robi. Więc mógłbyś... powiedzmy, że jesteś wyższy ode mnie i mógłbyś dotknąć ściany ręką. A potem to trochę... po prostu staje się to jasne. Możesz zobaczyć ekran wokół siebie.

Można to robić z całej powierzchni podłogi, więc to nie ma znaczenia... nie ma żadnego konkretnego [punktu]... gdziekolwiek dotkniesz tej ściany, to to się dzieje, tam można faktycznie złożyć zamówienie.

A to jest tylko jedna stołówka z wielu różnych, ale ta jest naprawdę fajna. Dlatego chcę mówić o tej konkretnie, bo myślę, że ludzie będą się do tego odnosić – ludzie, którzy byli w projektach.

Więc proszę bardzo, mając swoje [zamówione] jedzenie schodzisz trochę w dół, a na środku ściany jest duża część, która jest otwarta. W zwykłej stołówce można tam zobaczyć osobę na zmywaku, tam podajesz swoją tacę i rzeczy do zmywania.

W tej jest dokładnie odwrotnie, to do tej wnęki trafia jedzenie.

Co ciekawe, są również inne wielkości tych wnęk, które znajdują się na różnej wysokości od podłogi, dla różnych ras i dla różnych ludzi.

Stamtąd po prostu zabierasz jedzenie do swojego stolika.

**DW:** Czy jest na tacy?

**ES:** Nie, zazwyczaj nie jest.

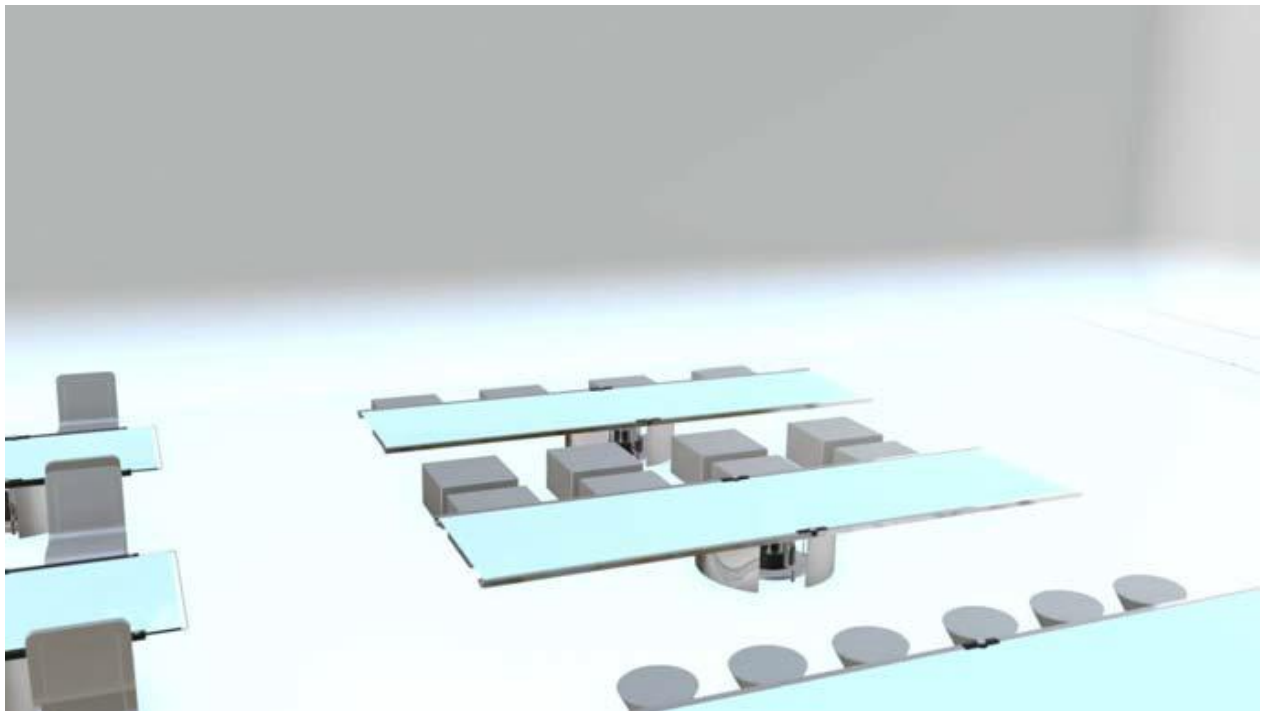
**DW:** Czyli będzie na talerzu?

**ES:** Tak. To duży talerz, na którym jest wszystko.

**DW:** Ok.

**ES:** To nie kolacja przy telewizji. Mają tam tace, jeśli chcesz, ale nikt nie używa tac. Po prostu bierzesz swoje jedzenie i zanosisz do stołu.

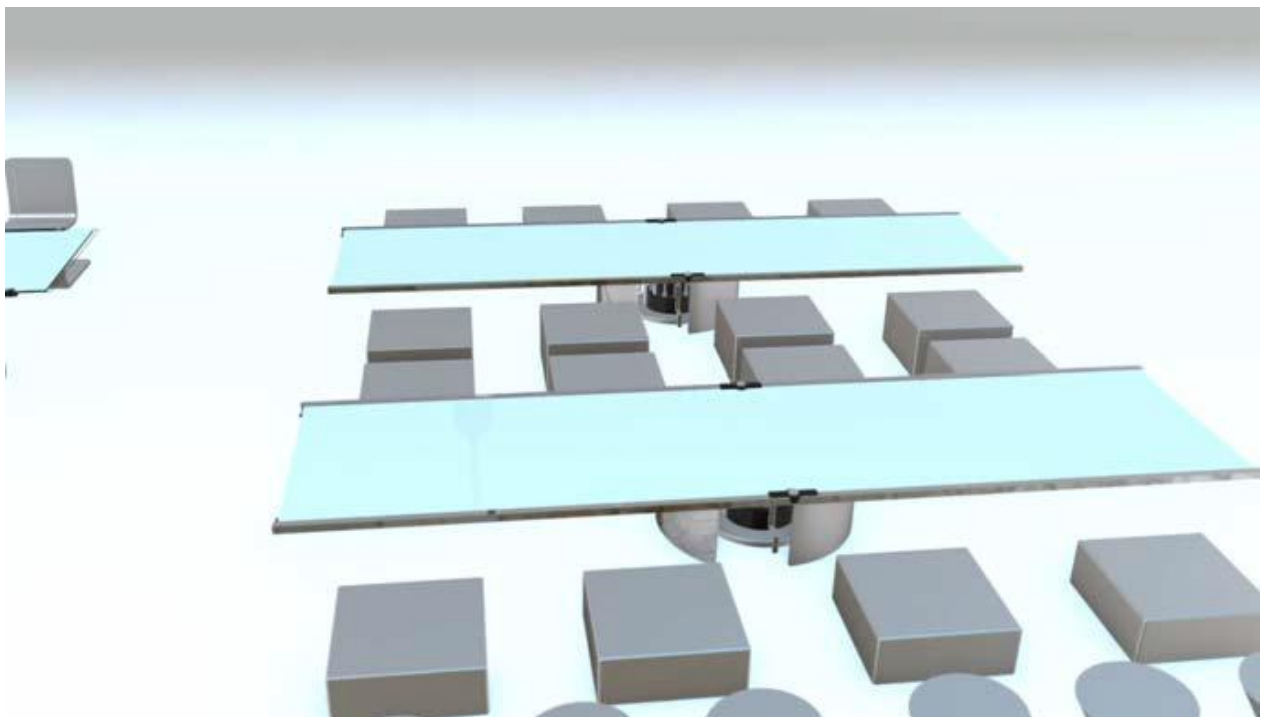
Stół jest najlepszą rzeczą w stołówce. Uwielbiam stół, bo jest kolejnym gigantycznym ekranem.



Te stoły mają 10-20 stóp (3-6 m) długości, około 5-6 stóp (1,5-1,8 m) szerokości. Niektóre mają już wstępnie ustawione krzesła.

Przy jednym stole może zmieścić się 10, czasem 20 osób w zależności od tego jakie osoby tam siedzą.

Są także stoły, które są po prostu stołami. A z podłogi... gdy pojawisz się przy stole i zaczniesz siadać, to z podłogi wyłania się stołek.



**DW:** Naprawdę?

**ES:** Jest naprawdę porządny. Nie wygląda to... tak jak byś myślał, że usłyszysz jakiś mechaniczny dźwięk "Twój stołek jest tu".

Po prostu wyłania się z podłogi bezszelestnie, one wszystkie są bardzo podobnych rozmiarów. Te, które pojawiają się z podłogi są całkiem normalne, może półtorej stopy (45 cm) średnicy.

Wszyscy wiedzą, gdzie są sztuczce. Przyprawy i wszystkie te rzeczy są w stole.

Masz ten gigantyczny stół piknikowy, powiedzmy, że jest zrobiony ze stali... wygląda jak stal, nie jak stal nierdzewna, jak matowa stal.

Sam stół wygląda tak, jakbyś jadł z ekranu iPhone'a, mam na myśli sam stół.

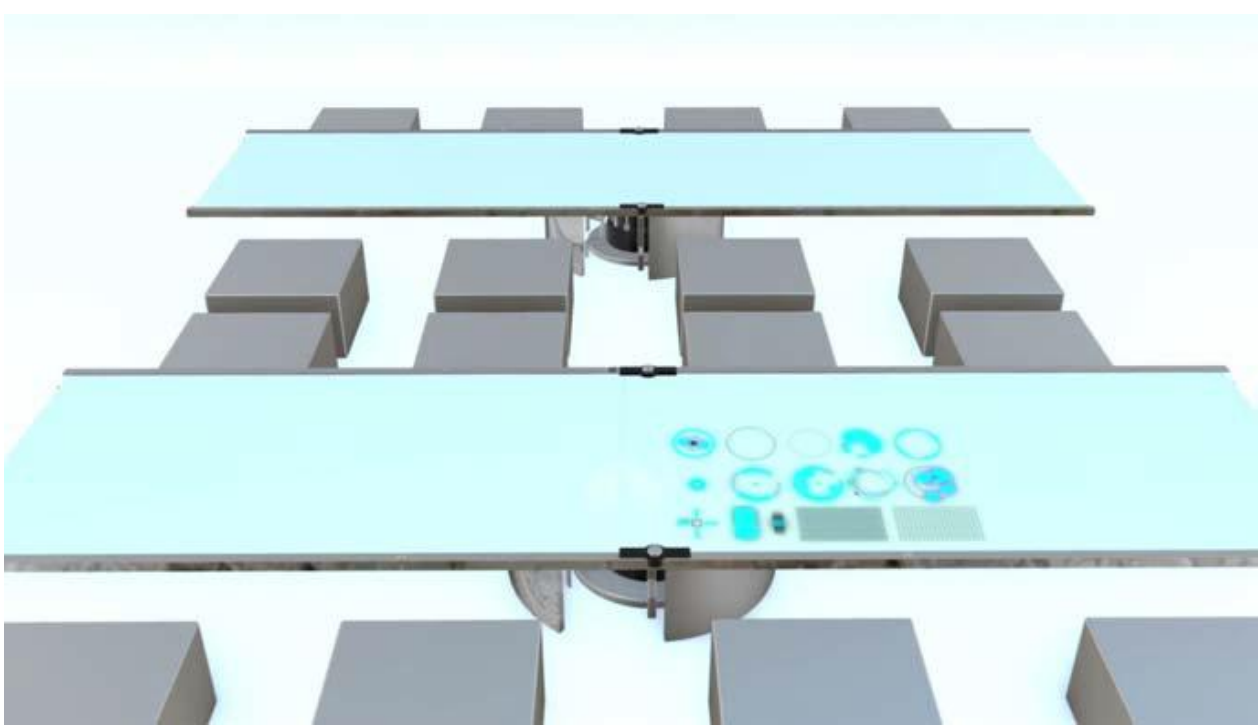
Więc wyciągasz rękę wykonując specjalny ruch np. płaska dłoń to serwetka, podwójne stuknięcie to widelce, noże i łyżki.

Żeby dostać serwetkę, trzeba zrobić tak [Emery kładzie dłoń płasko przed sobą] i serwetka wyjdzie ze stołu do twojej ręki.

Nie mam pojęcia co to za technologia, ale nic się nie przesuwa. Przyprawy się nie wysuwają po otwarciu jakichś drzwiczek, nic takiego.

Wszystko polega tylko na stukaniu i przeciąganiu ręki po stole po to, żeby coś wydobyć.

Jeśli nie wiesz jak to zrobić, to oni uczą cię tych różnych rzeczy, ale możesz też przytrzymać rękę na stole, wtedy pojawi się mała intuicyjna aplikacja.



Będzie tam zdjęcie butelki ketchupu, musztardy, sosu barbecue, wszystko w formie małych zdjęć. Wszystko wyrażone obrazami, nie ma słów.

Możesz dotknąć albo stuknąć w [obrazek] butelki z ketchupem, czy czegokolwiek innego i stanie się to samo, cokolwiek jest pod powierzchnią, to stół przestaje być litym stołem w tym miejscu, gdzie znajdują się [na przykład] przyprawy.

Możesz wtedy... stół robi się przezroczysty, widać przyprawy pod twoją dłonią.

**DW:** Czy to są takie małe opakowania ketchupu jak w restauracji?

**ES:** To są te same rzeczy, których my używamy.

Te same, które pewnie dostajesz w restauracjach typu fast food.

**DW:** Ok.

**ES:** Nie używam przypraw, ale zdecydowanie jest to jedna z rzeczy, która mnie i wszystkich zaintrygowała, ponieważ ta technologia mogłaby być użyta do o wiele lepszych rzeczy.

Moglibyśmy użyć tej technologii w chirurgii. Z jakiegoś powodu jest tak jak jest i jest to wyczuwalne. Kiedy zdejmiesz rękę, stół znów staje się lity.

Jest to prawdopodobnie jedna z najbardziej niesamowitych technologii dostępna tam dla wszystkich, ale nikt nie może dowiedzieć się jak to działa.

Nie można zapytać... do kogo pójdziesz... nie ma kogo zapytać.

To jest kolejna rzecz: nie wolno pytać o technologie, nie wolno pytać o pewne rzeczy dotyczące twojego pokoju. Nie wolno ci pytać: "Dlaczego on ma taką specjalną teczkę, a ty nie."

To jest naprawdę interesująca koncepcja rozwiniętych technologicznie treści, które są o wiele bardziej zaawansowane w porównaniu z tym co mamy i które powinny być ujawnione, ale prawdopodobnie nie są, bo byłoby to niebezpieczne.

**DW:** Cóż, powiedziałaś, że to jest serwetka, prawda? [David kładzie rękę płasko otwartą dłońią w dół i cofa rękę]. W dół i od siebie jest "serwetka".

**ES:** Tak.

**DW:** Podwójne stuknięcie jest przeznaczone na przyprawy lub sztucce.

**ES:** Tak, sztucce.

**DW:** Czy były inne tego typu gesty?

**ES:** Tak, są różne gesty ręki, szczególnie jeśli używasz podwójnego stuknięcia, także... przepraszam, powinienem ci powiedzieć, że podwójne stuknięcie oznacza, że musisz użyć co najmniej dwóch palców.

Nie używa się więcej niż dwóch palców, ale można też rysować na stole, ok?

Powiedzmy, że potrzebujesz specjalnego narzędzia kuchennego, są różne dla różnych ras, co jest naprawdę interesujące.

Kładąc całą dłoń możesz przewijać tę małą aplikację i możesz wybrać specjalne narzędzie lub cokolwiek innego.

Inną rzeczą, którą muszę powiedzieć jest to, że miejsce, z którego wychodzą serwetki różni się od miejsca, z którego wychodzą przyprawy i różni się od tego, z którego wychodzą sztucce.

Sztucce zawsze będą po lewej stronie, a przyprawy i serwetki po prawej. To wszystko z czym można się tam spotkać.

**DW:** Czy kiedykolwiek pomyślałaś, że może istnieć jakiś rodzaj technologii cząstkowania lub materializacji przy robieniu jedzenia? Słyszałem od wielu innych ludzi, którzy przebywali w podobnych miejscach, że można "wydrukować" posiłek.

**ES:** Absolutnie tak. Całe jedzenie i wszystko co tam mają, co jest treściwe - nie drinki, ale wszystko inne jest drukowane w 3D.

**DW:** Naprawdę?

**ES:** Tak.

**DW:** Czy wiesz coś na temat tego czy istnieje surowiec, który jest wymagany do produkcji żywności, z którym się zaczyna? Albo jak to dokładnie działa?

**ES:** Cóż, dzięki moim doświadczeniom w pracy z wydrukiem 3D organów i innymi projektami, w których byłem, ma to związek z... jak powiedziałeś: Cząsteczki i struktura atomowa mogą być odtworzone w dowolnym miejscu, od główki sałaty do mózgu, wszystko ma taką samą konstrukcję. To wszystko jest masą i atomami oraz tym jak te masy i atomy są rearanżowane w cząsteczkach.

Więc w zasadzie możesz wydrukować prawdopodobnie wszystko. Dlatego tak łatwo jest temu systemowi zrobić dla ciebie taki rodzaj jedzenia, na jaki masz ochotę.

Mają też urządzenie, przez które przechodzi to jedzenie wydrukowane w tylnych pomieszczeniach i które jest w stanie ugotować jedzenie w określonej temperaturze lub schłodzić je do określonej temperatury, co uważam za fascynujące.

Robi to w ciągu kilku sekund, więc średnio wysmażone – sekundy, coś poniżej zera – sekundy, bo każdy posiłek robi się w mniej niż trzy minuty.

To jest właśnie szybkość tych drukarek 3D.

Słychać je za ścianą.

**DW:** Naprawdę?

**ES:** Tak, to bardzo archaiczne odgłosy, jak serwomechanizmy chodzące tam i z powrotem oraz dzyń, dzyń, dzyń, a potem, no wiesz...

**DW:** Jeden z moich informatorów z programu kosmicznego, który nigdy nie chciał się ujawnić, nazywa się Jacob. Opisał on bardzo podobne rzeczy, ale powiedział również, że jedzenie ma pewne dodatkowe korzyści, których normalne jedzenie by nie miało.

Nie chcę cię naprowadzać, ale czy mógłbyś powiedzieć, czy wiesz o czymś takim?

**ES:** Tak, to jest właśnie wspaniała rzecz w tamtejszym jedzeniu. Jest bardzo odżywcze.

To, co mamy – standardy na odwrocie opakowań i inne rzeczy – to jest po prostu przerażające, że mogą to robić – wiesz, dodają trochę więcej witaminy C do czegoś lub dodają trochę więcej minerałów do czegoś.

Tutaj, w prawdziwym świecie, robią najmniej jak można, ale tam jest odwrotnie.

To są super solidne dawki wszelkiego rodzaju minerałów i rzeczy, których nie ma "na powierzchni" jak mówimy, ale także usuwa się składniki, które są szkodliwe, jak toksyny i tłuszcze. Drukuje się bez takich rzeczy.

**DW:** Jacob powiedział także, że to jedzenie może oczyścić twoje usta, gdy je jesz i strawi się w twoim ciele do czystych składników odżywczych. Jestem ciekawy czy miałaś takie doświadczenia.

**ES:** Nie wiem tego na pewno. Wiem tylko to, czego mnie nauczyli i co mi tam powiedzieli o wartości odżywczej żywności. Jest najlepsza z najlepszych.

Nie ma nic, co byłoby tam umieszczone, aby... wiesz, jesteśmy inwestycją dla tych korporacji. Stanowimy ogromną inwestycję i naprawdę dobrze o nas dbają, jeśli chodzi o odżywianie, medycynę i tym podobne rzeczy, chyba że popełnisz błąd.

**DW:** Niektórzy z ludzi, z którymi rozmawiałem o tym drukowanym jedzeniu – nie wszyscy – niektórzy z wtajemniczonych powiedzieli, że jest to niesamowicie smaczny, aromatyczny posiłek, który jest najlepszą możliwą realizacją danego dania, jaką można sobie wyobrazić.

**ES:** To prawda. Smakuje lepiej niż wszystko co jadłem na powierzchni. Myślę, że ma to związek z jakością komórek, czy czymkolwiek z czego zrobili jedzenie, ilością składników odżywczych, które tam wchodzi i możliwością drukowania żywności bez tych wszystkich złych rzeczy, które znajdują się w normalnych posiłkach, pestycydów itp. Nie ma tam nic z tego.

To jest najczystsze jabłko, jakie kiedykolwiek zjesz w swoim życiu.

Były tam też jakieś enzymy i inne rzeczy, które dodają do jedzenia, więc tak jak powiedział twój znajomy, będzie się to trawić natychmiast i nie będziesz miał problemów trawiennych i tego typu dolegliwości. To absolutna prawda.

**DW:** Pozwólcie, że podzielę się jeszcze jedną rzeczą, o której mówił Jacob, a którą uważam za interesującą w tym miejscu.

Jego ludzie w Tajnym Programie Kosmicznym martwili się, że możemy stać się zależni od tego super pożywnego jedzenia.

Przyjrzeni się fizjologii niektórych Istot Pozaziemskich, na przykład pewnym typom Szaraków i znaleźli tam dosłownie przetyk, który idzie prosto do odbytu. To jest jak rura, prosty strzał, żadnych jelit, żadnego żołądka.

Obawiali się, że jeśli nie będziemy się żywić w tradycyjny sposób, to nasze systemy nie będą w stanie przetrwać bez tego typu [super] żywności. Czy mógłbyś to skomentować?



**ES:** Tak, mogę. Wierzę, że tak naprawdę ciało nie potrzebuje jedzenia, jeśli może wytworzyć energię, której potrzebują komórki i genetyczna dyspozycja twoich jąder komórkowych i wszystkich komórek w organizmie.

I właśnie dlatego niektórzy ludzie mogą latami nie jeść. Opanowali tę energię.

Wiele istot z dalekiej przyszłości, które widzieliśmy, ledwo ma usta, ledwo mają nos. Powodem jest to, że z czasem nie będziemy już jeść. To będzie tylko coś, co robi się dla zabawy na boku, coś społecznego dla towarzystwa, gdyż całą energię, której potrzebują twoje komórki, będziesz mógł teletransportować do swojego ciała.

Zaczynamy to teraz robić za pomocą chemikaliów, kroplówek, witamin, wszystkich tych rzeczy.

Wierzę więc, że idzie to drogą, na której nie będziemy musieli już jeść. Ciało w ciągu milionów lat dostosuje się, a niektóre z organów nie będą potrzebne, ponieważ żywność będzie tak czysta, że nie będzie potrzeba wątroby i trzustki, aby dodać enzymy, pęcherzyka żółciowego, aby rozłożyć jedzenie, ponieważ będzie ono już miało wartości odżywcze drukowanej żywności.

**DW:** Czy byłeś w stanie nawiązać kontakt ze światem zewnętrznym, kiedy już tam wszedłeś? Oczywiście nie dadzą ci telefonu ani nic takiego.

**ES:** Nie.

**DW:** Więc jesteś...

**ES:** Jesteś mocno monitorowany, nawet Internet, nie ma kamer, nie można nawiązać połączenia wideo lub czegoś w tym stylu.

Musicie zrozumieć, że w tamtych czasach wiele z tych rzeczy nie było dostępnych tak jak teraz. Wczesne lata 90 były dopiero w początkowej fazie komputerowej.

Były sposoby, żeby oglądać czy słuchać różnych rzeczy, ale głównie tylko dla rozrywki. Nie wolno było z nikim się komunikować, nie wolno było mieć telefonu komórkowego.

Nie miałem wtedy telefonu komórkowego, mieliśmy pagery.

Nie wolno było wnieść żadnej elektroniki.

**DW:** To wygląda naprawdę na wspaniałe miejsce i jestem ciekaw, czy mogłeś poprosić o pozostanie tam, gdy nie było blokady.

Czy mogłeś osiągnąć pewien poziom uprawnień, który pozwoliłby ci na to?

**ES:** Nie znam przypadku, żeby w moim ośrodku pozwolono komuś tam zostać tylko dlatego. Musiałoby nastąpić wydarzenie, w wyniku którego poproszono cię o pozostanie albo coś poszło nie tak i nastąpiło zamknięcie.

Nie... nie wolno mi było powiedzieć "Hej, chcę tu zostać na miesiąc." Nie, nic takiego.

**DW:** Jaki był najdłuższy czas, który spędziłeś w zamknięciu, bo brzmi to jak naprawdę niezła rzecz.

**ES:** Byłem tam prawie tydzień, około sześciu dni...

**DW:** Naprawdę?

**ES:** ...w jednej blokadzie. To było po prostu... z powodu zamknięcia mój obszar został uszkodzony, więc ja faktycznie chciałem pracować w nadgodzinach i przez dodatkowy czas, aby nadrobić zaległości.

Czasami są terminy na zakończenie, a ja pracowałem nad naprawdę interesującym projektem, więc chciałem zostać. Chciałem to skończyć i nie miałem problemu z pozostaniem dłużej.

Nie miałem zbyt wielu przyjaciół ani rodziny. To było moje życie, tak właśnie żyłem.

Robiąc tak pokazujesz również, że naprawdę chcesz pomóc i być tam.

Czasami dają ci wybór: "Masz wybór. Możesz zostać i dokończyć projekt albo możesz popracować przynajmniej osiem godzin, a potem wyjść i wrócić, ale proszę wróć."

Nie chciałem tego robić, ponieważ mogłem pracować 12, 14 godzin i nie byłem zmęczony, bo powietrze jest świetnej jakości, woda jest czwartego stopnia czystości, a jedzenie jest bardzo odżywcze.

Było dokładnie tak, jak powiedziałaś. To BYŁO interesujące miejsce, a dla mnie było ekscytujące być częścią takiego niesamowitego przedsięwzięcia.

Za każdym razem, gdy wracałem do pracy, uczyłem się czegoś nowego. Uczyłem się rzeczy o nowych rasach. Mogłem przekraczać czas spędzony w bibliotece, co było dla mnie bardzo ważne.

**DW:** Czy kiedykolwiek zdarzył się przypadek zamknięcia, gdy wszyscy byli naprawdę przerażeni, a wiedza o tym, co się dzieje, przedostawała się do was? Czy zawsze było to tylko "O, jesteśmy znowu w zamknięciu, nie wiem, co to jest. I to wszystko."

**ES:** Nie, było kilka takich sytuacji. To było trochę przerażające, kiedy jest poważna blokada, a ty nie wiesz co się dzieje i wtedy musisz zostać na noc, jedną noc.

Wtedy zazwyczaj dowiadujemy się, dlaczego tak się stało albo wysyłają jakąś dezinformację, powiedzą: "Och, był pożar" czy coś w tym stylu. Jest to coś tak ogólnego, że od razu wiesz, że cię okłamują.

Powiemy, że to jest wymówka "aby pomóc ci się zrelaksować i poczekać, aż ogień zgaśnie".

I wiele podobnych sytuacji... nie wiedzieliśmy, co się stało. Zazwyczaj, jeśli jesteś w projekcie wystarczająco długo, to możesz się dowiedzieć dziewięć miesięcy lub rok później: "To dlatego byliśmy w zamknięciu w styczniu przez dwa dni. Ktoś wyszedł z jakimś wirusem czy coś i musieli oczyścić całe skrzydło."

Kiedy mówię "oczyścić" to nie jest dobre określenie, bo ktokolwiek jest w tym skrzydle, musi zostać zlikwidowany.

**DW:** Cóż, to jest niezwykle fascynujące i jestem pewien, jak i wielu ludzi oglądających to, mam nadzieję, że zobaczę takie rzeczy, jeśli dojdzie do jakiegoś rodzaju prawdziwego ujawnienia. Co za niesamowita podróż dla nas jako cywilizacji, zacząć korzystać z takiej jak ta technologii.

**ES:** Oczywiście, chętnie cię tam zabiorę.

**DW:** Cóż, może coś wymyślimy.

Chcę podziękować za uwagę, to jest "Kosmiczne ujawnienie" z naszym specjalnym gościem Emery Smithem.